

Witamy I Zjazd pionierów budownictwa socjalizmu na wsi

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ!

Józef STALIN

kandyduje do Leningradzkiej Rady Obwodowej oraz Rady Miejskiej

MOSKWA, 20. 2. Masy pracujące Leningradu z wielką radością powitały wiadomość, że J. Stalin wyraża zgodę na wystawienie swej kandydatury na delegata do Leningradzkiej Rady Obwodowej oraz do Leningradzkiej Rady Miejskiej.

W niedzielę, 22 bm. odbędą się wybory delegatów ludu pracującego do rad terenowych w 7 radzieckich republikach związkowych — w Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie, Białorusi, w Mołdawii, Gruzji, na Litwie i w Estonii. W pozostałych 9 republikach wybory te odbędą się w marcu.

Rady terenowe, których kadencja trwa 2 lata, są najliczniejszymi i najbardziej masowymi organizacjami władzy państwowej ZSRR.

NASZ DORÓBEK PRZEDZJAZDOWY.

W kampanii przygotowawczej do Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej chłopci następujących gromad zorganizowali spółdzielnie produkcyjne:

Gajenczyce — pow. radomszczański
Wola Dzielwiecka — pow. radomszczański
Sucha Wola — pow. radomszczański
Witkowo — pow. radomszczański
Szubina — pow. kutnowski
Pułniki — pow. kutnowski
Katy-Towarzystwo — pow. kutnowski
Siedlew — pow. łęczycki
Dalków — pow. łęczycki
Srebrna — pow. łęczycki
Gieczno — pow. łęczycki
Wola Pękoszewska — pow. skierniewicki
Karszew — pow. łaski
Markówka — pow. łaski
Zielonice — pow. łaski
Szykielew — pow. łaski
Nowosolna — pow. łódzki
Wierzbno — pow. łódzki
Wiskitno — pow. łódzki
Katy — pow. wieluński
Kryż — pow. wieluński
Dziwle — pow. piotrkowski
Krzaki — pow. sieradzki
Tyszków — pow. sieradzki
Kębłiny — pow. brzeziński
Lipna — pow. rawski.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 46 — ROK IX

ŁÓDŹ, SOBOTA 21 I NIEDZIELA 22 LUTEGO 1953 ROKU

CENA 15 GR.

I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej

KOMUNIKAT

Komisji organizacyjnej Krajowego Zjazdu

Komisja organizacyjna I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej zawiadamia, że początek obrad w dniu 21 lutego 1953 r. nastąpi o godz. 9 rano, a w dniu 22 o godz. 11.

rozpoczyna dzisiaj obrady w Warszawie Stolica Polski Ludowej serdecznie wita delegatów

WARSZAWA, 20. 2.

Dzisiaj rozpoczyna w Warszawie obrady I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, stanowiący doniosłe wydarzenie w historii rozwijającego się od kilku lat ruchu spółdzielczego w naszym kraju.

I. a Zjazd przybywają delegaci, wybrani przez powiatowe zjazdy. Są to najlepsi spółdzielcy najwybitniejsi przewodniczący spółdzielni, szeroko znani ze swych osiągnięć: przodownicy — brygadziści polowi, oborowi, chlewnicze, członkowie brygad hodowlanych i polowych, a wśród nich wiele przodujących kobiet i młodzieży. Obok spółdzielców uczestniczyć będą w doniosłych obradach Zjazdu aktywni terenowi wielu pracowników POM oraz przedstawiciele chłopów małego i średnio-rolnych.

W imieniu delegatów na Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej. Na dworcach przybranych transparentami i flagami witali przybywających przedstawicieli rządu, partii, ZSL i organizacji społecznych.



Ostatni uścisk dłoni. Za chwilę pociąg ruszy, by powieźć delegatów województwa łódzkiego na I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej.

Owocnych obrad!

Świat w ciągu doby

UJECIE SZPIEGÓW W ALBANI

Organa bezpieczeństwa państwowego Albanii przy pomocy szpiegów i dywersantów na terytorium Albańskiej Republiki Ludowej przeprowadziły w ciągu doby szereg akcji.

PRZESŁADOWANIA W USA

Władze amerykańskie przesładowały robotników, którzy odwieźli zwiastujących protest przeciwko wojnie w Indochinach, z przystanku na rzecz pokojowych stosunków między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR.

PROTEST LUDU W ALGERZIE

Do zgromadzenia Narodowego Algierii przybyła w dalszym ciągu liczna delegacja, składająca się z przedstawicieli zamieszkałych w Algierze i prowincjach, którzy składali ułaskawienie o Bona i Paryżu.

TERROR W ALGERZIE

Jak donosi „Humanité” z Algieru, przed tamtym sądem stanęli Ahmed Alkache — sekretarz Komunistycznej Partii Algieru, Hocine Lahouel — sekretarz generalny stronnictwa MLD i Andre Ruiz — sekretarz generalny algerijskich związków zawodowych. Są oni przesładowani za dawanie wczorajszego dnia algerijskiego do wiadomości i niezawisłości.

BUDŻET WOJNY

Jak wynika z danych, opublikowanych w dzienniku „Korea” w południowej Korei, budżet wojny przewidywał zwiększenie wydatków na cele wojenne do 92,7 proc. ogólnego budżetu.

Nie marnujmy ani jednego dnia

Towarzysze z Zakładów Czołenek Tkackich! Nie utrudniajcie nam realizacji planu!

My, ZMP-owcy z III zmiany tkalni ZPB im. D. Złota, zwracamy się do towarzyszy i kolegów z Zakładów Czołenek Tkackich w Łodzi.

Ambicja nasza jest, by zakłady nasze, które otrzymały w ub. kwartale sztandar przechodni, zdobyły go i w tym kwartale.

Od dłuższego czasu nie możemy patrzeć na to, że dzień w dzień stoi u nas na tkalni po 10 i więcej krosien, gdyż brak do nich czołenek. Interwencje kierownictwa w Zakładach Czołenek nie odnoszą skutku.

TOWARZYSZE I KOLEDZY!

10 niezwykłych krosien — to strata wielu tysięcy metrów tkaniny tygodniowo. Gdy my nie wyprodukujemy tkaniny, cierpi na tym i zakłady ZPO im. Fornalskiej, która czeka na nasz towar.

Przecież i dla Was drogi jest każdy nowy metr wyprodukowanej tkaniny. Dlatego apelujemy do Was, członków partii, do bezpartyjnych robotników i do naszych kolegów — ZMP-owców:

Bijcie się o zwiększenie wydajności Waszej pracy. Pracujcie tak, by u nas nie stały nieczynne krosna. Dostarczcie nam tak potrzebnych czołenek, byśmy mogli dać naszemu państwu jak najwięcej tkaniny.

Zwiększo realizują zadania planu w lutym łódzkie zakłady pracy. Tkanina „C” ZPB IM. ARMII LUDOWEJ za okres od 1 do 18 lutego osiągnęła 109,3 proc. planu. Produkcję zespoły majstrów: tow. Tadeusza Kwiatkowskiego i Edwarda Adamczyka wykonują plan w ponad 113 proc. Poważnie także przekraczają normy tkackie — Józef Ungier, wykonujący 122,1 proc. planu, Zofia Kubacka — 118,8 proc. Weronika Pydo — 118,5 proc. i Łucja Lewandowska — 117,2 proc.

Z nadwyżką realizuje zadania planu zakłady ZPW im. WARYŃSKIEGO. Plan przewidziany na 18 dni lutego przedziałem wykonywał na 103,5 proc. a tkanina w — 106 proc. Na wyróżnienie zasługują majstrów tkalni — tow. Kazimierz Szkopiński realizujący plan w 109,3 proc. i Ignacy Sukienik — 113,4 proc.

Dobrze pracują także tkackie: Piotr Mirosław, Bolesław Wójcik i Jan Owczarek.

Zarząd Łódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Łódzki Ligi Przyjaciół Zolnierza

organizują

UROCZYSTA AKADEMIE

POŚWIĘCONA XXXV ROCZNICY POWSTANIA ARMII RADZIECKIEJ

kto odbędzie się dnia 22 lutego 1953 r. o godz. 10-iej w sali Państwowego Teatru Nowego ulica Więckowskiego Nr 15

Gwarano było wczoraj w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej 169 delegatów na Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, w oczekiwaniu na chwilę wyjazdu do Warszawy, w przyjaźnielskich pogodkach dzielili się swoimi doświadczeniami o pracy, radzili wzajemnie, opowiadali o swych osiągnięciach. Zawiązywały się coraz to nowe znajomości.

— Trzy lata już istnieje nasza spółdzielnia. O, będzie się czym pochwalić na Zjeździe — mówił przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Łazebowie, w pow. sieradzkim, do Józefa Wasilewskiego z Imielna w pow. kutnowskim. — Mamy już 126 sztuk żywego świńcownika, zbudowaliśmy spichlerz, stodołę, hałę na maszynę i hale słoneczną, ciepłarnię o 800 oknach. W dobru cię żyją nasi członkowie.

— Nasza spółdzielnia jest co prawda młoda, istnieje dopiero rok — opowiadał Wasilewski. — Remontujemy stajnię, obórę i chlewnię na 55 sztuk świń. Wykańczamy także ciepłarnię. Warzywnictwo, hodowla przyniosła duży dochód.

— To chyba i sad zakładać?

— No, pewnie — odpowiada Wasilewski. — W tym roku zasadzimy 3 ha drzewkami owocowymi i 1 ha winnicy. Zurybimy też 3 ha stawu. Zobaczymy, nasza spółdzielnia dopomni niedługo to najlepsze.

Na podawekach czas schodzi niepostrzeżenie. Zbliża się chwila wyjazdu.

A na Dworcu Fabrycznym oczekuje delegatów przystępna, urzeczająca niespodzianka. Setki robotników łódzkich przybyło tu, aby pożegnać odjeżdżających chłopów, aby życzyć im owocnych obrad.

Do odjeżdżających przemawia przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, ob Julian Horodecki.

Do delegatów mówi także Tadeusz Rogowski, prodziwca robotnik z WZPB im. 1 Maja.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.

— Pamiętajcie, że naszym nacelnym zadaniem jest walczyć o wzrost wydajności. Ja, wykonuję 111 proc. normy, a takich jak ja, jest wielu. My, klasa robotnicza, używamy was do zwiększenia wydajności z hektara, do walki o zwiększenie plonów. Zwiększając wydajność będziemy starali się dać wam więcej tkaniny, więcej maszyn, a wy, walcząc o wysokie plony, dadacie nam więcej chleba, więcej tłuszczu.



do socjalizmu

Warszawa — socjalistyczna stolica Polski Ludowej, a z nią cała nasza ojczyzna, wita najlepszych i najgodniejszych synów wsi pracującej, delegatów na I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej.

I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, zwołany zgodnie z uchwałą Prezydium Rady Ministrów, ma przełomowe znaczenie dla życia naszego narodu. Zjazd podsumowuje bowiem przebieg już przez nas wielki etap na drodze społecznego przeobrażenia wsi i rozpoczyna nowy etap, jakże ważny dla zwycięskiej walki o rzecz najdroższą każdemu Polakowi — o socjalizm.

I Krajowy Zjazd pionierów socjalizmu na wsi jest wyrazem zwycięstwa sojuszu robotniczo — chłopskiego, granitowego fundamentu naszego państwa ludowego kierowanego przez przodującą partię proletariatu. Jest on Zjazdem zwycięzów w wielkiej bitwie z wrogiem klasowym, z kulakiem i spekulatorem, szkodnikiem i dywersantem usiłującym zahamować nasz marsz do silnej Polski, do Polski, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka.

Ku spółdzielcom, jak duża i szeroka nasza piękna ojczyzna, kierują dziś myśli miliony ludzi. O spółdzielcach myślimy z dumą i radością. Bo jakże nie cieszyć się, gdy przelotnie stajemy się członkami spółdzielni produkcyjnych idzie naprzód coraz szybszym krokiem. Jakże nie cieszyć się, gdy ta armia żarliwych agitatorów nowych stosunków społecznych na polskiej wsi podąża za sobą wciąż nowe i nowe tysiące ludzi, gdy wyrwa ich — już na zawsze — z ciemnoty i zacofania, gdy mówi im: — Patrzcie na owoce naszej pracy, tedy wiedzie droga do szczęścia i dobrobytu, tedy wiedzie szlak naszego wspólnego budownictwa.

Wielki jest dorobek naszych gospodarstw zespolowych, których liczba przekroczyła już 5.200. Coraz wyższe dają plony, coraz lepsze jest życie członków spółdzielni, coraz więcej żywności dostarczą ludzkiej pracy w mieście i coraz więcej surowców rozwijającemu się przemysłowi. Coraz wyższa staje się kultura i wykształcenie spółdzielców. Oto fakty, ukazujące w całej pełni przewagę zespolowej gospodarki nad indywidualną.

W rocznicę doniosłego wydarzenia — w 20 rocznicę I Wszelchzłazkowego Zjazdu Kołchozników — Przewodników Pracy ZSRR, zbiera się dziś w Warszawie Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej. Fakt ten urasta do miary symbolu. Nie jest przypadkiem, że właśnie w tę rocznicę odbywa się Zjazd naszych przodowników walki o rewolucyjny przeobrażenie wsi.

Pierwszy Zjazd Kołchozników był ważnym etapem w dziele umacniania ustroju kołchozowego w ZSRR, w dziele użyczenia kołchozników zamożnymi, a kołchozów gospodarce silnymi, w dziele niebywałego na świecie rozwoju socjalistycznego rolnictwa. Z tych przeobrażeń doświadczonych radzieckich korzysta dziś w pełni naród polski. Źródłem siły i natchnienia pracującego chłopstwa we wszystkich wyzwolonych krajach jest doświadczenie i przykład kołchozów radzieckich. Tysiące, dziesiątki tysięcy spółdzielni produkcyjnych w krajach demokracji ludowej, setki nowych spółdzielni powstających każdego miesiąca w Polsce — to żywy dowód triumfu stalinowskiej teorii kolektywizacji rolnictwa.

Na nie zdali się wysiłki wroga klasowego, zmierzające do oplucia i zohydzenia radzieckiego ustroju kołchozowego, na nie zdali się kulackie intrzygi i oszczerstwa, które miały odebrać chłopstwu od spółdzielczości produkcyjnej. — Idea spółdzielczości produkcyjnej jest niezwyciężona. Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc stała się ona drogowskazem nowego życia.

Krajowy Zjazd Spółdzielców jest nie tylko przeżyciem osiągnięć. Jest on wielką naradą bojowników, którzy widzą nie tylko osiągnięcia, ale i braki ruchu, którzy gotowi są walczyć ze wszystkim, co stoi im na przeszkodzie, co hamuje i utrudnia wspaniały rozwój nowego socjalistycznego życia wsi.

Dojrzały dziś w naszym kraju warunk do szerszego rozwinięcia frontu walki o socjalizm na wsi, do tworzenia w szybszym tempie nowych spółdzielni produkcyjnych. W tym celu trzeba usunąć istniejące braki. Wiele mówili o tym spółdzielcy na zjazdach powiatowych.

Toteż jako sprawa honoru stała przed wszystkimi członkami spółdzielni produkcyjnych zadanie uczynienia ich gospodarstw wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi. Hasło „Ani jednej zlej spółdzielni w kraju” — jest dziś bojowym zawołaniem spółdzielców. Zjazd wytyczy dalszą drogę walki o gospodarstwo, polityczne i organizacyjne umocnienie kolektywów rolnych. Zjazd wyliczanie praktycznej nauki ze wskazaniem towarzysza Bieruta, sformułowania na VII Plenum KC PZPR, aby spółdzielcy „swą gospodarkę zespolową traktowali z największą troską, zrozumieniem, ofiarnością i oddaniem. Wówczas spółdzielnia niewątpliwie wykaże wyższość gospodarki zespolowej, jej przewagę nad gospodarką rozproszoną, jej wielkie korzyści dla zrzeszonych”.

Wraz z nowym życiem na wsi polskiej wyrósł i stale wyrasta nowy wspaniały aktyw działaczy spółdzielczych, aktyw żarliwych bojowników o socjalizm na wsi, ludzi, których nie nie potrafi zawrócić z obranej drogi.

W oparciu o ten nowy, wspaniały, jakże liczny już aktyw chłopski, walczyć będziemy z jeszcze większą siłą, z jeszcze większą wytrwałością, by już nie setki tysięcy, lecz i miliony polskich chłopów pracujących zrozumiały, jakie życie niesie ze sobą ustrój spółdzielczy, czyniący pracę na roli lżejszą, ustrój spółdzielczy, dający narodowi z roku na rok więcej produktów rolnych, jakie ma on znaczenie dla usunięcia dotychczasowych dysproporcji w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa, które tyle trudności i kłopotów sprawiała naszej robotniczo — chłopskiej gospodarce narodowej.

Gotowym sercem witamy dziś najlepszych synów polskiej wsi. Witamy i życzymy, by ich obrady spełniły swe wielkie zadanie, by stały się przełomowym momentem w walce o spółdzielczość produkcyjną na wsi. Życzymy, by korzystając jeszcze pełniej z bogactw doświadczeń kołchozów radzieckich wytknęli drogi i ustalili metody umacniania i rozszerzania tego historycznego ruchu, by Zjazd stał się nowym źródłem nieprzebranych sił w wielkiej, trudnej, ale zwycięskiej walce o przyszłość narodu polskiego, o socjalizm.

Narada aktywu technicznego przemysłu włókienniczego

W poniedziałek, 23 lutego, o godz. 10 w Łodzi, w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PZPR, przy ul. Kopernika 8, Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego organizuje naradę

DZIS 6 STRON

WYDARZENIA TYGODNIA

Prasa paryska pisze otwarcie: „Zwalczany przez francuską opinię narodową traktat o armii europejskiej jest ciężko chory”. Wywołuje to najwyższy niepokój i niezadowolenie wśród amerykańskich ojców tego pokroju tworu. Tym bardziej że podobne stanowisko zajmują narody: niemiecki, belgijski, holenderski.

Mayer w opałach

W wielkie kłopoty wpadł w tej sytuacji premier Francji, członek 35 rad nadzorczych wielkich monopol, reprezentant interesów Rotszylda, Rene Mayer. Dulles, amerykański sekretarz stanu, zażądał od niego ratyfikacji traktatu o „armii europejskiej” w terminie do 75 dni. Pan Mayer przypomniał sobie z lat dziecińczych, że nawet tyżek cuchnącego trąnu można przekonać, jeśli przyprowadzi się go np. sokiem pomarańczowym. Po stanowili więc odstąpić ohydny traktat „traktatu europejskiego” oszukawczymi „protokołami dodatkowymi”.

Miał on stworzyć iluzję, że Francja nie pozostanie sam na sam z odbudowaną przez amerykańskich imperialistów potęgą hitlerowską. Jeden z tych protokołów zapewniał Francji rzekome gwarancje brytyjskie, miał zbliżyć bliżej Wielką Brytanię z „armią europejską”. Mayer ufał się nawet oświadczyć do Londynu, by wybiłgac u Churchilla i Edena odpowiednie przyrzeczenie. Wrócił jednak z niczym. Powiedziano mu w Londynie, że brytyjscy imperialiści mają dość kłopotów na Dalekim i Bliskim Wschodzie, na Malajach i w Egipcie, a zwłaszcza po ostatniej bombie, jaką była dla Brytyjczyków „demokratyzacja” Tajwanu, zarządzona przez Eisenhowera. Brytyjczycy nie mają zamiaru wpłacać się w nową kabałę, nie mają zamiaru ułatwiać roboty Dullesowi przy wskrzeszaniu Wehrmachtu.

Sojusz pod groźbą rewolweru

Walter Lippman, tuba amerykańskich monopol, ocenia sytuację jeszcze bardziej trzeźwo: „Układ o armii europejskiej będzie zerem, skoro zabraknie poparcia ludności Francji i Niemiec. Wszak prawdziwy sojusz, tak samo jak małżeństwo, nie może być zawierany pod groźbą rewolweru”.

Mayer dostaje kosza od wszystkich swych partnerów. Z Londynu wrócił z niczym. W Bonn powiedziano mu, że „protokoły dodatkowe nie dadzą się pogodzić ani z duchem, ani z charakterem traktatu”. Adenauer ma rację. Intencja amerykańskich twórców traktatu było wysunięcie hitlerowców na czoło agresywnych sił przygotowanych do wszczęcia działań wojennych w Europie. Francja miała być poddana „czulej opiece” generała Guderiana. Adenauer nie zgadza się na żadne „protokoły dodatkowe”, gdyż wie, że czas pracuje przeciwko niemu i każde wahanie polityków imperialistycznych — to nowe setki tysięcy bojowników o pokój i jedność Niemiec, walczących przeciwko traktatowi o „armii europejskiej” i układowi ogólnemu, nowe trudności przy ratyfikacji traktatu.

A tymczasem w parlamencie francuskim pan Mayer ma sytuację nie do pozazdroszczenia. Przeciw traktatowi wypowiadają się deputowani komunistyczni oraz deputowani innych postępowych ugrupowań, a ponadto powstał komitet parlamentarny, w skład którego wchodzi 100 deputowanych, należących do ugrupowań rządowych i prawicowych; grupa ta rozpoczęła pod naciskiem opinii publicznej kampanię przeciwko traktatowi o „armii europejskiej”. Przewodniczącą tej grupy, Pierre André, gorący zwolennik paktu atlantyckiego, wyłożył ze skóry, aby dogodzić Dullesowi, byle tylko nie za cenę kontroli hitlerowskiej nad terytorium francuskim. Okupacja amerykańska lajdaków nie przeszkadza! Ale nawet tacy zdradcy nie mogą strawić pigułki przyrządzonej przez Dullesa.

„Mamy Europejczyków!”

Niemniej jednak grupa ta przyprowadza wiele kłopotów roztyszkowskiemu beniaminkowi, Mayerowi. I oto ten francuski premier z nominacji amerykańskiej począł się rozglądać za sojusznikami. Niedługo szukał. Znalazł rychło wielbicieli „armii europejskiej”. Są nimi SS-mani rodem z Alzacji. Kilkunastu z nich zasiadło na ławie oskarżonych w procesie przeciwko mordercom z Oradour. Otrzymał taki łagodne wyroki, że prasa francuska słusznie nazwała proces — farsą, naigrawaniem się ze sprawiedliwości, profanacją pamięci ofiar masakry w Oradour.

Ale po ogłoszeniu wyroku „stowarzyszenie Alzackich wcielonych sił do Wehrmachtu” podniosło wrzask. Poparli ich wszyscy merowie, prefekci policji z Alzacji, którzy w czasie okupacji współpracowali z hitlerowcami. Żądali uchwalenia amnestii dla wszystkich „Francuzów wcielonych sił do armii hitlerowskiej”.

Pan Mayer zataił reze. Znalazł wrzask „Europejczyków”. To nie, że każdy z nich w latach ostatniej wojny młodził głowę niemowlęciu o węgiel piany domów. Im więcej popełnił zbrodni, tym lepiej. Ci przynajmniej nie będą wyrażać obaw wobec groźby odrodzenia imperializmu niemieckiego.

„Solidarność”

„Nowy kurs” administracji elsenhowerowskiej narobił wiele wrzawy nie tylko w zachodniej Europie, ale i w krajach azjatyckich. Prasa hinduska poświęca wiele uwagi awanturniczym posunięciom Eisenhowera na Dalekim Wschodzie. Gdyby ja p. Eisenhower czytał, dowiedziałby się z niej wiele ciekawych rzeczy. Nawet pisma burżuazyjne nazywają go „gangsterem” i „faryzeuszem”. „Times of India” nazywa „denaturalizację” Tajwanu — „katakstrofą decyzyjną”. „Eisenhower twierdzi, że dywersja czangkaiskowska, wymierzona przeciw Chinom — pisze dalej „Times of India” — musi przyczynić się do zmniejszenia naporu na wojska amerykańskie w Korei, osłabiając tym samym niebezpieczeństwo rozszerzenia się wojny. Jest to tak samo słuszne, jak gdyby strażak powiedział, że najlepszym sposobem wygaszenia pożaru na poddaszu domu jest równoczesne podpalenie jadalni i sypialni w tym samym domu”. „Hindustan Times” stwierdza, że „w Wielkiej Brytanii przejawia się niepokój, iż nowa administracja USA stosuje politykę, mogącą podważyć solidarność anglo-amerykańską na Dalekim Wschodzie”.

Jak wygląda ta „solidarność”, niech świadczy fakt, że minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Eden, mówiąc o wypadkach zatrzymywania statków brytyjskich przez flotę czangkaiskowską, dodał, iż brytyjska flota wojenna otrzymała rozkaz zapewnienia ochrony brytyjskim statkom handlowym.

Niezłomna przyjaźń

W dniu, w którym Eden składał swoje oświadczenie w Izbie Gmin, naród chiński obchodził trzecią rocznicę podpisania układu radziecko-chińskiego. „Prawdziwie bezinteresowna pomoc rządu i narodu radzieckiego — stwierdził Mao Tse-tung w depeszy do Józefa Stalina — nie tylko przyspieszyła odbudowę i rozwój gospodarki Chin, lecz będzie miała również doniosłe znaczenie dla realizacji pierwszego pięcioletniego planu budownictwa państwowego Chin zakrojonego na wielką skalę”.

W oparciu o sojusz z ZSRR, półmiliardowy naród chiński śmiało patrzy w przyszłość, przemysł Chińskiej Republiki Ludowej przekroczył wszystkie wskaźniki produkcji sprzed 1949 r. Naród chiński z powodzeniem ujął w obłamywanie rzeki, których wylewy były prawdziwą plagą dla całych połaci tego olbrzymiego kraju. Prowokacja amerykańska na Dalekim Wschodzie wywołując zamieszanie i panikę jedynie w obozie atlantyckim. Naród chiński wie, że agresorów amerykańskich czeka niechybna klęska, że pokój zwycięży i że przyszłość świata należy do socjalizmu.

M. PREIS

Przygotowania w ZSRR do uroczystego obchodu 35 rocznicy ARMII RADZIECKIEJ

MOSKWA, 20. 2.

Stolica ZSRR przygotowuje się do uroczystego obchodu 35 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej ZSRR.

W moskiewskich bibliotekach, klubach, pałacach kultury, odbywają się zebrania odczyty i pogadanki. W salach Biblioteki Państwowej im. Lenina otwarto wielką wystawę książek o Armii Radzieckiej.

W przededniu 35 rocznicy Armii Radzieckiej wzrosła znacznie frekwencja w Centralnym Muzeum Armii Radzieckiej. Zwiędzający z uwagą oglądają pamiątki i dokumenty ilustrujące historię utworzenia Armii Radzieckiej, jej walki o honor i niezawisłość ojczyzny. Obywateli zainteresowanie budzi aparat telegraficzny, który w okresie Wielkiej Wojny Narodowej znajdował się w kwaterze głównodowodzącego sił zbrojnych ZSRR. Za pomocą tego aparatu Józef Stalin utrzymywał łączność z dowódcami frontów i armii. Przez ten aparat nadano rozkazy Stalina w związku z wyzwoleniem Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i innych krajów, uratowanych przez Armię Radziecką od jarzma faszystowskiego.

Pierwsza sesja tzw. rady północnej zmontowanej przez Waszyngton

KOPENHAGA, 20. 2.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w Kopenhadze konferencja przedstawicieli parlamentów Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii, na której obecny był również deputowany do sejmiku fińskiego Helias. Po powrocie z Kopenhagi Helias oświadczył korespondentowi dziennika „Makansa”, że „rada północna mogłaby obarczyć Finlandię zobowiązaniami sprzecznymi z polityką zagraniczną kraju”.

Plan utworzenia rady północnej cieszy się pełnym poparciem Stanów Zjednoczonych.

Agencja TASS donosi: W Kopenhadze odbywa się obecnie pierwsza sesja tzw. rady północnej. W obradach biorą udział członkowie parlamentów Norwegii, Szwecji, Danii i Islandii oraz delegacje rządowe tych krajów z premierami na czele. Oficjalny porządek dzienny obrad nie wymienia spraw wojskowych, jednakże z wypowiedzi niektórych dzienników wynika, że w gruncie rzeczy chodzi o plan utworzenia rady północnej, która miałaby być wkrótce po przystąpieniu Danii, Norwegii i Islandii do paktu atlantyckiego. Liczone na to, że oprócz Szwecji do rady północnej wejdzie również Finlandia. Po aktywnych przygotowaniach ze strony przedstawicieli Danii, a w szczególności b. premiera Hedtofta, w lutym ub. roku odbyła się w

„Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności rolniczym spółdzielniom produkcyjnym“.

(z Art. 10 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej)

Bogatsi w doświadczenia

Eugeniusz Kwiatek

członek spółdzielni produkcyjnej w Grochowie, poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej jest podsumowaniem dorobku kolektywnej socjalistycznej gospodarki chłopskiej w naszym kraju. Zjazd ten ma bardzo poważne znaczenie. Wskazuje na osiągnięcia i braki istniejących spółdzielni, przez co pozwoli łatwiej pokonywać trudności i uniknąć błędów w dalszym rozwoju gospodarki zespolowej. Przygotowania do Zjazdu wykazały, że stał się on czynnikiem mobilizującym aktyw gromadzkich, gminny, powiatowy i wojewódzki do wzmocnionej walki o socjalistyczną przebudowę ustroju rolnego w Polsce. W ramach kampanii przygotowawczej powstały nowe spółdzielnie produkcyjne, nowe komitety założycielskie. Maszyny i środki rolnicze chłopi coraz jawniej zdają sobie sprawę z tego, że do ciągłego wzrostu ich dobrobytu, stałego podnoszenia ich stopy życiowej, prowadzi jedyna droga — droga spółdzielczości produkcyjnej.

Do zrozumienia przez chłopów tej prawdy w dużym stopniu przyczyniły się istniejące i dobrze rozwijające się spółdzielnie. Swoją rolę w dziele upowszechnienia prawdy o osiągnięciach kolektywnej gospodarki dała też i nasza spółdzielnia. Nikt z chłopów w Grochowie, w pow. kutnowskim, nie przypuszczał, aby w tak krótkim czasie i tak istniejąca spółdzielnia mogła osiągnąć takie wyniki, jakie uzyskali członkowie spółdzielni w Grochowie.

Dziś, kiedy spółdzielnia zbiera z hektara o 6 q żyta i pszenicy, o 5 q jęczmienia i 7 q owsa, o 70 q ziemniaków i 100 q buraków cukrowych więcej niż chłopi indywidualni, nawet i ci, którzy do niedawna byli wrogami spółdzielczości produkcyjnej, patrzą na te osiągnięcia z podziwem i uznaniem.

Wysze plony niż u indywidualnych rolników nie stawały jeszcze całego dorobku spółdzielni w Grochowie. Gdy zaktualizujemy spółdzielnię, nie mieliśmy ani jednej krowy, ani jednej świni. Dziś w spółdzielni obrotu 28 sztuk bydła, mamy 42 świnię, wyremontowaliśmy świetlicę spółdzielczą, stodołę, oborę i chlewnię, zrenowiliśmy 19 ha gruntów ornych, 22 ha łąk i pastwisk, dokonaliśmy podlewania na 16 ha pastwisk, 4 ha łąk obsialiśmy trawami szałachetnymi.

Dawne potorfowe bagna zamieniamy w pełnowartościowe łąki, zapewniając sobie bazę paszową, która pozwoli nam na dalsze rozszerzenie hodowli. Założyliśmy i ha sadu spółdzielczego oraz zakupiliśmy 300 drzewek owocowych, które posadzimy wiosną. Zakupiliśmy z kredytów państwowych i funduszy

nasze szeregi.

Organizacje partyjne w walce o przebudowę wsi

Krajowy Zjazd Spółdziel-

czości Produkcyjnej, który

dzisiaj rozpoczyna obrady,

nakazuje organizacjom par-

tyjnym obejrzeć się wstecz

na przebytą drogę, aby wyciągnąć wnios-

ki dla pracy na przyszłość.

Wyniki walki o rozwój spółdzielczości pro-

dukcyjnej, walki trudnej, stawianej codzien-

nie z wrogiem klasowym, napawają nas siłą i

dumą. Zespoły gospodarstwa wojewódz-

twa łódzkiego poszczególnie się tęgą poważny-

mi osiągnięciami zarówno w hodowli, jak i

w produkcji roślinnej. Wystarczy przytoczyć

chociażby cyfry dotyczące zbiorów 1952 roku.

W gospodarstwach zespolowych plony czterech

podstawowych zbóż klasowych są wyższe o

30 procent od zbiorów w gospodarstwach in-

dywidualnych, a w okopowych o 50 procent.

Podobne sukcesy osiągnięto w hodowli. W

ciągu 1952 roku pogłowie bydła w spółdziel-

niach produkcyjnych wzrosło z 1,041 do 1,542

sztuk, zaś trzody chlewnej przeszło dwu-

krotnie. Osiągnięcia w produkcji mleka w

spółdzielni produkcyjnej w Lubiatowie, w

powiecie łódzkim, gdzie średnia wy-

datność mleka od krowy wyniosła w 1952 r.

ponad 3500 litrów, nie są już bynajmniej

odosobnione.

W spółdzielniach produkcyjnych wojewódz-

twa łódzkiego wychowują się nowi ludzie,

ofiarą bołownicy o socjalistyczną wieś, pro-

downicy pracy, pomażający majątek spół-

dzielczy, jak: Walenty Szokalski — oborowy

z Jackowic, Maria Babas — świniarka z Iza-

bowa i wielu, wielu innych.

Nie ulega wątpliwości, że motorem tych

wszystkich osiągnięć w budowie spółdziel-

czości produkcyjnej są nasze instancje i organi-

zacje partyjne. Jakże zatem były metody pra-

cy organizacji partyjnych i w jaki sposób

one wpływały na umacnianie starych i bu-

dowanie nowych spółdzielni produkcyjnych?

W latach 1949 i 1950 w pracy partyjnej na

odcinku budownictwa spółdzielczego domino-

wały metody agitacji indywidualnej. W o-

kresie tym wydatną pomoc podstawowym

organizacjom partyjnym na wsi niosły ekipy

robotnicze łączności miasta ze wsią. W tym

czasie powstało 108 spółdzielni produkcyj-

nych.

W następnych latach organizacje partyjne

województwa łódzkiego znacznie rozszerzy-

ły i wzbogaciły metody oddziaływania na

masorolnych i średniorolnych chłopów w ce-

lu pozyskania ich dla spółdzielczości pro-

dukcyjnej. Organizowano wyieczki chłopów do

kółchozów ZSRR, do spółdzielni produkcyj-

nych na Ziemiach Zachodnich oraz do pro-

dukcyjnych spółdzielni województwa łódzkie-

go. Uczestnicy tych wyieczek stali się aspi-

rantami spółdzielczości produkcyjnej, głoszą

wśród chłopów prawdę o zespolowych gos-

podarstwach. Metody te okazały się skuteczne.

Bolesław Broniarczyk

kierownik Wydziału Rolnego

KW PZPR

o korzyściach zespolowej gospodarki.

Należy jednak stwierdzić, że nie wszystkie

organizacje partyjne potrafiły skutecznie o-

perować wszystkimi formami agitacji w celu

pozyskania dla istniejących spółdzielni no-

wych członków oraz zbudowania nowych go-

spodarstw zespolowych. Wiele walczyli zebra-

nia spółdzielców odbyło się bez udziału

chłopów spoza spółdzielni. Wiele uczestników

wyieczek do Związku Radzieckiego i na

Ziemie Zachodnie nie było należycie wyko-

rzyszczonych w celu zapoznania chłopów z wy-

nikami gospodarczymi zwiędzanych spółdziel-

ni. Wina za to ponoszą zarówno Wydziały Po-

lityczne POM, które niedostatecznie interesow-

wały się tym zagadnieniem, jak również ko-

mitety powiatowe i gminne, które nie dość

skutecznie pomagały podstawowym organi-

zacji partyjnym w gromadach, a szczegól-

nie w spółdzielniach produkcyjnych, w celu

zapewnienia właściwego udziału ich w walce

o rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Sła-

bość organizacji partyjnych w spółdzielniach

produkcyjnych wyraża się również i w tym,

że szereg członków partii znajduje się jesz-

cze poza spółdzielniami i komitetami założy-

cielskimi. W gromadach, w spółdzielniach

województwa łódzkiego dość poważny odsetek

członków partii gospodaruje jeszcze indywi-

dualnie. Świadczy o to niedostateczny u-

świadomienie członków partii. Fakt ten po-

woduje, że woj łódzkie, mimo poważnych o-

siągnięć, znajduje się na szarym końcu w

kraju — pod względem budownictwa spół-

dzielczego.

Uchwała Prezydium Rządu o zwołaniu I

Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produk-

cyjnej zmobilizowała organizacje partyjne,

rady narodowe i POM do wyczerpania wysiłku

w celu szybszej i skuteczniejszej przebudowy

wsi indywidualnej na wieś socjalistyczną.

W okresie kampanii przygotowawczej do

Krajowego Zjazdu, na skutek wzmocnionej

pracy masowo — politycznej, krepna i roz-

straszająca się istniejące spółdzielnie, do których

w roku bieżącym przybyło 168 nowych człon-

ków.

Zaostrzyła się również czujność organi-

zacji partyjnych w spółdzielniach produkcyj-

nych, w wyniku czego potrafiło zdemasko-

wać i rozprawić się z wrogami, którzy, jak

np. w Koźlu i w Rabinie, przenikali do

spółdzielni produkcyjnych, w celu rozbicia

ich od wewnątrz.

Zmianami i usuwaniem podstawowego

błędu w naszej pracy, jakim było niedocenia-

nie doniosłej roli podstawowych organizacji

partyjnych w gromadach i spółdzielniach

produkcyjnych w walce o socjalistyczną

przebudowę wsi, pozwoliło zorganizować 26

spółdzielni produkcyjnych w okresie trwania

kg cukru, 1.300 kg buraków

pastewnych i 50 kg siana,

był najsukcesowniejszym ar-

gumentem, przekonującym ma-

tem, i średniorolnych chłopów

o korzyściach zespolowej gospodarki.

Należy jednak stwierdzić, że nie wszystkie

organizacje partyjne potrafiły skutecznie o-

perować wszystkimi formami agitacji w celu

pozyskania dla istniejących spółdzielni no-

wych członków oraz zbudowania nowych go-

spodarstw zespolowych. Wiele walczyli zebra-

nia spółdzielców odbyło się bez udziału

chłopów spoza spółdzielni. Wiele uczestników

wyieczek do Związku Radzieckiego i na

Ziemie Zachodnie nie było należycie wyko-

rzyszczonych w celu zapoznania chłopów z wy-

nikami gospodarczymi zwiędzanych spółdziel-

ni. Wina za to ponoszą zarówno Wydziały Po-

lityczne POM, które niedostatecznie interesow-

wały się tym zagadnieniem, jak również ko-

mitety powiatowe i gminne, które nie dość

skutecznie pomagały podstawowym organi-

zacji partyjnym w gromadach, a szczegól-

nie w spółdzielniach produkcyjnych, w celu

zapewnienia właściwego udziału ich w walce

o rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Sła-

bość organizacji partyjnych w spółdzielniach

produkcyjnych wyraża się również i w tym,

że szereg członków partii znajduje się jesz-

cze poza spółdzielniami i komitetami założy-

cielskimi. W gromadach, w spółdzielniach

województwa łódzkiego dość poważny odsetek

członków partii gospodaruje jeszcze indywi-

dualnie. Świadczy o to niedostateczny u-

świadomienie członków partii. Fakt ten po-

woduje, że woj łódzkie, mimo poważnych o-

siągnięć, znajduje się na szarym końcu w

kraju — pod względem budownictwa spół-

dzielczego.

Uchwała Prezydium Rządu o zwołaniu I

Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produk-

cyjnej zmobilizowała organizacje partyjne,

rady narodowe i POM do wyczerpania wysiłku

w celu szybszej i skuteczniejszej przebudowy

wsi indywidualnej na wieś socjalistyczną.

W okresie kampanii przygotowawczej do

Krajowego Zjazdu, na skutek wzmocnionej

pracy masowo — politycznej, krepna i roz-

straszająca się istniejące spółdzielnie, do których

w roku bieżącym przybyło 168 nowych człon-

ków.

Zaostrzyła się również czujność organi-

zacji partyjnych w spółdzielniach produkcyj-

nych, w wyniku czego potrafiło zdemasko-

wać i rozprawić się z wrogami, którzy, jak

np. w Koźlu i w Rabinie, przenikali do

spółdzielni produkcyjnych, w celu rozbicia

ich od wewnątrz.

Zmianami i usuwaniem podstawowego

błędu w naszej pracy, jakim było niedocenia-

nie doniosłej roli podstawowych organizacji

partyjnych w gromadach i spółdzielniach

produkcyjnych w walce o socjalistyczną



Dostatnie jest nasze życie

Na powiatowym zjeździe w Łowiczu zostaliśmy wybrani delegatami na Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej. Duma jestem, że ja, prosta chłopka, będę brała udział w tych doniosłych obradach, na których będzie mowa o sprawach całego naszego kraju. Za rządów sanacji nigdy mi na myśl nie przyszło, że kiedykolwiek w życiu mój głos będzie coś znaczył. Jestem bardzo szczęśliwa, że doczekaliśmy czasów sprawiedliwej społecznej, gdy o życiu kraju decyduje głos ludzi pracy miast i wsi.

W ubiegłym roku wypracowałam 443 dniówek obrachunkowych. Uzdolniałam z 26 do 66,5 q ziemniaków, 34,5 q zboża, 194 kg cukru i 1.816 złotych gotówki.

Na działce przyzgodowej

hoduje krowy, trzodę chlewną i drobi. Praca idzie mi składnie, a dochód z niej wystarcza na prowadzenie dostatecznego życia. Ważne jest również to, że nie martwię się, jaki los spotka mnie na starość, gdyż spółdzielnia nasza ma fundusze na zabezpieczenie dobrobytu starcom i niezdolnym do pracy.

Wdzięczna jestem tym, którzy nie szczędzili trudu, aby mnie uświadomić. Te pozytywne agitacje prowadziły nas do robotniczy.

Wiem, że praca moja w spółdzielni przyczynia się nie tylko do wzrostu mojego własnego dobrobytu, lecz również do szczęścia wszystkich ludzi pracy w naszej kochanej Polsce Ludowej. Dlatego robota daje mi dużo zadowolenia.

Na zjeździe w Warszawie będę mówiła o wspaniałych osiągnięciach naszej spółdzielni i o moim dostatnym życiu. Po przyjeździe będę upowszechniała wskazania Zjazdu,

będę nakłaniała kobiety wiejskie do wstępowania w szeregi spółdzielców, bo tam jest miejsce świadomej gospodyni i matki.

HELENA STACHURSKA
dojarka spółdzielni produkcyjnej w Łowiczu, w pow. łowickim

W Galkówku mamy już 58 spółdzielców

Nasza spółdzielnia powstała w 1949 roku. Przez trzy lata gospodarowaliśmy na zasadach I typu. Z roku na rok przybywało nam członków, wzrastał nasz dobrobyt.

Resztówka, na której gospodarowaliśmy wspólnie, uprawiana była przez nas według zasad spółdzielni III typu. Osiągnięcia, jakie uzyskaliśmy na tej resztówce, podsunęły nam myśl o wspólnym gospodarstwie na III typ spółdzielni.

Przed powiatowym zjazdem aktywny udział w budowie spółdzielni wzięli 54 członkowie. Zdobyty przez nas sztafard przechodził, który wreszcie nam na zjeździe, jeszcze bardziej wzmógł nasze wysiłki w celu pozyskania dla spółdzielni

większej ilości członków.

W ciągu ostatnich dni deklarację przystąpienia do spółdzielni podpisał jeszcze czterech chłopów.

W naszej gromadzie tylko 10 gospodarzy pozostało poza

spółdzielnią, ale i oni, mamy nadzieję, w najbliższym czasie przystąpią do nas.

Spółdzielnia nasza w związku z Krajowym Zjazdem Spółdzielczości Produkcyjnej zobowiązała się w roku bieżącym powiększyć stan bydła o 10 sztuk. Z takimi oto osiągnięciami jedziemy na Krajowy Zjazd, by radzić nad dalszym

rozwojem spółdzielni produkcyjnych.

ALFONŚ SOKOŁOWSKI
przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Galkówku, w pow. brzeskim

Zjazd pomoże nam w pracy

Organizacja nasza liczy 33 członków. Praca była bardzo słaba, zwłaszcza na odcinku spółdzielczości produkcyjnej. Słabość tę wykorzystywał wrogi, który rozszerzał w gromadzie kłamliwe plotki. Nawet członkowie partii nie chcieli słyszeć o organizowaniu spółdzielni produkcyjnej. Nie rozumieli, że zrywając z gospodarką w pojedynkę — zbudują sobie lepsze życie. Przyszli nam z pomocą spółdzielcy z sąsiedniej gromady Bedlino.

Ich osiągnięcia w gospodarce spółdzielczej, wysokie plony i dochody — były przedmiotem podziwu członków naszej organizacji. Jak również chłopów bezpartyjnych. Był to pierwszy krok na drodze do przełamania oporów.

Na zebraniu, które odbyło się w drugiej połowie stycznia

br., statut spółdzielni pod-

pisał tylko 13 osób. Ak-

tywiści naszej organizacji par-

tyjnej w oparciu o dotychczasowe

doświadczenia podjęli dalszą

pracę uświadamiającą wśród

chłopów. Do dnia 18 lutego

w szeregi naszej spółdzielni

wstąpiło dalszych 12 człon-

ków, w tym 6 bezpartyjnych.

Zostałem wybrany delegatem na Krajowy Zjazd Spół-

dzielczości Produkcyjnej. Po

powrocie ze Zjazdu dołożę

wszelkich starań, by organi-

zacja nasza w pełni realizowa-

ła wytyczne Zjazdu, które nie-

wątpliwie pomogą nam w pra-

cy nad rozwojem naszej mło-

dziej spółdzielni.

JÓZEF SMOLCZEWSKI

SPORTSPORTSPORT

Nie pomogła nawet Zakrzewska

Unia przegrała z Kolejarzem (Gdańsk) w 3-ch setach



Czołowe zawodniczki ZS Unia-Lódź: Kopiczyńska, Hiler, Skrodzka i Zakrzewska

Trzeci dzień rozgrywek finałowych o Puchar Polski w siatkówce kobiecej nie przyniósł tych e-

Co gdzie kiedy?

SOBOTA

GODZ. 17 - MDK - dalszy ciąg gier finałowych o Puchar Polski w siatkówce kobiet.

GODZ. 18 - hala Wimy - mecz o mistrzostwo klasy powiatowej w boksie. Kolo Marchewskiego - Widzew.

NIEDZIELA

GODZ. 9 - sala Spółni (Północna 36) - zawody gimnastyczne Spółni.

GODZ. 9 - sala Spółni (Północna 36) - zawody gimnastyczne Spółni.

GODZ. 9 - sala Spółni (Północna 36) - zawody gimnastyczne Spółni.

GODZ. 10 - MDK - zakończenie gier finałowych o Puchar Polski w siatkówce kobiet.

GODZ. 11 - hala Wimy - mecz hokejski o woj. ście do drugiej ligi GWKS (Łódź) - Gwardia (Prze myślice).

GODZ. 12 - stadion (Aleja Unii) - towarzyski mecz piłkarski: Kolejarz (Toruń) - Włókniarz (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

GODZ. 16 - sala (Pa-bianka 184) - mecz bokserski o mistrzostwo klasy powiatowej: Włókniarz (Ruda Pab.) - Budowlani (Łódź).

Dwaj hokeiści łódzcy wyjechali na X Zimowe Akademickie Mistrzostwa Świata do Wiednia

Dziesiątka Zimowa Akademickie Mistrzostwa Świata będzie z każdym dniem coraz większe zainteresowanie opinii sportowej. W Wiedniu codziennie przybywa reprezentacja różnych państw, wśród których znajdują się i łódzcy hokeiści, którzy walczyli o tytuł mistrzów świata.

Młodzieżowa notkująca reprezentacja Polski wyjechała do Wiednia w czwartek w następującym składzie: bramkarze -

Po mężczyźnach kolej na kobiety

Niedawno zakończyły się indywidualne mistrzostwa Łodzi w wierszowym meczu, które przyniosły zwycięstwo Krysiowej (Spójnia) po raz czwarty z rzędu. W niedzielę w sali Spójni przy ulicy Północnej 36, przy stole ping-pongowym spotka się 40 zawodniczek z Helinichy i Gwardii (Włókniarz) na czele. Zespołowa mistrzyni Łodzi - Wedman (Gwardia) w tym roku nie stanie na starcie mistrzostw, gdyż wyjechała na studia do Związku Radzieckiego. Początek mistrzostw o godzinie 18.30.

18 drużyn piłkarskich w kl. A woj. łódzkiego

18 zespołów piłkarskich zaliczonych do klasy A województwa łódzkiego. Mistrzostwa rozgrywane będą w dwóch grupach - północnej i południowej. W grupie północnej znalazły się: Kolejarz i Stal Kutno, Stal Zychlin, Unia i Włókniarz Zgierz, Ognio Pabianice, Kolejarz Koluszki i Kolejarz Skierzwice oraz KS Łowicz.

W grupie południowej grać będą: Unia i Stal Radomsko, Włókniarz Tomaszów, Gwardia Wieluń, LZS Wieruszów, Unia Sie radz, Włókniarz Belchatów, Kolejarz Piotrków i Włókniarz Zduniska Woja.

Do klasy B zakwalifikowano 20 drużyn, także po dzieleniu na 2 grupy.

Grupa I: Spójnia, Do brzeźni, Budowlani Kutno, Włókniarz Aleksandrów, KS Głowno, Włókniarz Konstantynów, Kolejarz Łowicz, Gwardia Łęczyca, Spójnia Rawa Maz., Włókniarz Pabianice i Unia Pabianice.

Grupa II: Włókniarz i Młocznicy, Unia i Stal Radomsko, Włókniarz Wieruszów, Budowlani, Unia i Stal z Piotrkowa, LZS Pławno i Gwardia Zduniska Woja.

Bilety na ten ciekawy wieczór humoru i satyry sprzedaje „Orbis” (ul. Piotrkowska 65).

Nagle nad ciemnymi blokami budynków wystrzelił snop czerwonych iskier - w oddziale odległymi skoczono kolejną wytop.

Wspaniale! - szepnął Wołowiak.

Przyjemnie mu było stać obok przyjaciela, który podzielał jego marzenia i plany, a jednocześnie wstydził się, że w ten niedzielny wieczór wyszedł z domu. Pamiętał o żonie, wyszczerzył się tak, jak można współczuć człowiekowi, który jest droższy ponad wszystko.

A jednak coraz częściej i coraz chętniej opuszczał ją. Cierpiał nad tym, lecz mimo wyrozumiałości układał do swojej pracy pełen zapalu i nadziei. Wracając myślał, czy w czasie jego nieobecności nie stało się z nią coś złego. Do uczucia miłości dołączał się żal za jej bierność poddawanie się zmartwieniu i obawa, że straci przy niej z takim trudem zdobyty równowagę.

Chodźmy z powrotem, Jasza - powiedział i zawrócił w kierunku miasta.

Sasza Wołowiak zatrzymał się przed swoim domem, wsłuchując się w krenlowskie kuranty transmitowane przez radio. Spojrzył w górę. Trzy okna jego mieszkania były ciemne, w jednym błysnęło wąskie pasemko światła, przedostające się przez szparę w drzwiach przedpokoju. Powoli, jakby się nagle postarzał, przeszedł przez jezdnię i zaczął wchodzić na schody. Wszystkimi myślami był przy Asi, w jednym z ciemnych pokoi swojej mieszkanki. Otrzymał na nie przyzwydł dwa lata temu, przed urodzeniem się Lusi. Umieblał je bardzo przytulnie, tak jak umieblał mełować tylko ludzi na prawdę szczęśliwi i posiadający pewność trwałego szczęścia.

Otworzył drzwi swoim kluczem, na palcach wszedł do pokoju. Asia siedziała przy oknie, na dziedzinnej koczecie z głową opartą o parapet. Pomyślał, że płacze, bezczelnie zbliżył się do niej. Chude ramiona Asi poruszały się równomiernie i spokojnie. Spała. Siadł na najbliższym krześle, nie mając odwagi się poruszyć. Bał się, że zbudzi ją skrzywienie podłogi lub drzwi. Po roztaniu się z Wołowiakiem szedł przez uśpione miasto, pełen energii i nadziei. Miał zamiar posiedzieć w domu ze dwie godziny nad swoim projektem i „poobrać go na wszystkie strony”. Był przekonany, że sam pomyśli jest dobry, ale nie znalazł jeszcze zasadniczego rozwiązania, który kierowany podstawowym mechanizmem zastąpiłby dłoń ludzką z pilnikiem i dokładnie, niż to robi człowiek, spłitywał narosty między rzędami łopatek.

(D.c.n.)

Tysiące światła unosiło się nad miastem tworząc złośliwą funię. Niebo nad nimi wydawało się czarne i niskie. Na tej funi rysowały się dziesiątki kominów fabrycznych.

Redakcja kolegium, Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 - 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 - 12. Telefon: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami redakcji), redakcji naczelnej 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk: RSW „Prasa”, Żwirki 17, tel. 206-42. Papir: druk, gaz, 50 gr. Prenumerata miesięczna, wynosząca zł 3.50, przyjmuje urząd i agencje pocztowe oraz listonosze, Prenumeratę w kolportażu zał. - miesięcznie zł 2.80 - przyjmuje PK „Ruch”.

D-4-13558

LPZ troszczy się o sprawy bytowe rodzin żołnierzy

Rząd Polski Ludowej wydał w dniu 6. 9. 1951 roku dekret o szczególnych uprawnieniach dla żołnierzy kadrowych służby wojskowej i ich rodzin. Poszczególne artykuły dekretu w jasny sposób określają uprawnienia i ulgi, które przysługują poborowym i ich rodzinom.

Załatwianie interwencji w sprawach określonych dekretem powierzono m.in. Łódzkiej Przyjaciel Żołnierza, organizacji, której jednostki terenowe w codziennej swej działalności otaczają opieką rodziny wojskowych, udzielając im wszechstronnej pomocy.

Do Zarządu Łódzkiego LPZ napływa sporo zażaleń i prośb rodzin żołnierzy, dotyczących ich spraw bytowych. LPZ sprawy te dokładnie rozpatruje i natychmiast interweniuje w przypadkach nadzwyczajnych, w różnych instytucjach i przedsiębiorstwach.

Oto co pisze do LPZ ob. Zofia Knoll, tkaczka z ZPB im. Marchewskiego. — „Upierzełbym prośbę o interwencję w sprawie przydzielenia mi jakiegoś lokalu mieszkalnego, bowiem lokal, w którym dotychczas mieszkam przy ul. Wapiennej, jest całkowicie zdezastrowany, a ostatnio zarwał się sufit. Mój mój pełni służbę wojskową i już kilkakrotnie został wyróżniony jako przodownik wyszkolenia bojowego i politycznego. Mimo interwencji Prezydium DRN-Północ do tychczas mieszkania nie otrzymałem”. Zarząd LPZ natychmiast interweniuje w tej sprawie w wydziale kawaterunkowym Prezydium Rady Narodowej i już po dwóch tygodniach ob. Knoll otrzymała zastępcze mieszkanie.

Wiele podobnych prośb rodzin poborowych napływa do LPZ. Nie zawsze jednak Prezydium DRN szybko reagują na interwencje LPZ, zapominając o tym, że został wydany dekret, zobowiązujący je do załatwiania tych spraw w pierwszej kolejności.

Również dyrekcje zakładów pracy powinny zapoznać się z dekretem, bowiem zdarzają się jeszcze wypadki odmawiania przyjęcia do żłobków lub przedszkoli dzieci pracowników powołanego do służby wojskowej, a nawet zdarzają się fakty nieprzyjmowania z powrotem do pracy żołnierzy po odbyciu służby wojskowej.

Powinni o tym pamiętać przede wszystkim kierownicy personalni zakładów, tym bardziej, że wiodna wielu żołnierzy po odbyciu służby wojskowej zwolnionych zostanie do cywila.

JAN LIPSKI
kier. Wydz. Propagandy Zarządu Łódzkiego LPZ

Interesująca wystawa w muzeach łódzkich

W Muzeum Archeologicznym przy Pl. Wolności, za kilka dni otwarta zostanie ciekawa wystawa pt. „Jak się odziewano 800 lat temu w Gdańsku”. Znajdują się tu ciekawe zbiory wykopaliskowe, opracowane przez archeologów, botaników i zoologów.

„Oświecenie w Polsce” — taki tytuł nosi obzajdowa wystawa zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki w Warszawie. Wystawa ta za kilka dni zostanie otwarta w Muzeum Sztuki przy ul. Włocławskiej 36. Obrazuje ona epokę Oświecenia przy pomocy materiałów fotograficznych i eksponatów oryginalnych.

„Biuro Docinków” w MDK

Warszawski Teatr Satyryków wystąpi w Łodzi

Trzeba przyznać inicjatywę dyrekcji delegatury łódzkiej „Artosu”, która sprowadza do naszego miasta warszawski Teatr Satyryków z pełnym programem głośnego „Biura Docinków”. I tak, dn. 26 bm., o godz. 17.30 i godz. 20.15 ułyszemy w sali Teatru Młodzieży — MDK, m. Włocławskiej i Piękowskiej, B. Artemski, J. Kwiatkowski, L. Seren, L. Wysocki, T. Cygler, Z. Lengrenia i K. Pawłowski.

Bilety na ten ciekawy wieczór humoru i satyry sprzedaje „Orbis” (ul. Piotrkowska 65).

W niedzielę, 22 bm., o godz. 11, w świetlicy ZPB im. J. Marchewskiego przy ul. Ogrodowej 18, rozpoczyna się pierwsze wojewódzkie eliminacje zespołów pieśni i tańca „Służba Polsce”.

Dwudniowe eliminacje pod hasłem „O miasto naszego zespołu gminnego i powiatowego” organizuje Komenda Wojewódzka PO „Służba Polsce”.

W niedzielę, 22 bm., o godz. 11, w świetlicy ZPB im. J. Marchewskiego przy ul. Ogrodowej 18, rozpoczyna się pierwsze wojewódzkie eliminacje zespołów pieśni i tańca „Służba Polsce”.

Dwudniowe eliminacje pod hasłem „O miasto naszego zespołu gminnego i powiatowego” organizuje Komenda Wojewódzka PO „Służba Polsce”.

W niedzielę, 22 bm., o godz. 11, w świetlicy ZPB im. J. Marchewskiego przy ul. Ogrodowej 18, rozpoczyna się pierwsze wojewódzkie eliminacje zespołów pieśni i tańca „Służba Polsce”.

Dwudniowe eliminacje pod hasłem „O miasto naszego zespołu gminnego i powiatowego” organizuje Komenda Wojewódzka PO „Służba Polsce”.

W niedzielę, 22 bm., o godz. 11, w świetlicy ZPB im. J. Marchewskiego przy ul. Ogrodowej 18, rozpoczyna się pierwsze wojewódzkie eliminacje zespołów pieśni i tańca „Służba Polsce”.

Dwudniowe eliminacje pod hasłem „O miasto naszego zespołu gminnego i powiatowego” organizuje Komenda Wojewódzka PO „Służba Polsce”.

W niedzielę, 22 bm., o godz. 11, w świetlicy ZPB im. J. Marchewskiego przy ul. Ogrodowej 18, rozpoczyna się pierwsze wojewódzkie eliminacje zespołów pieśni i tańca „Służba Polsce”.

5-lecie PDT



21 lutego br. Powszechny Dom Towarowy w Łodzi obchodzi 5 rocznicę swego istnienia. Załoga PDT ma duże osiągnięcia w walce o socjalistyczną kulturę handlu, o jak najlepsze zaopatrzenie ludzi pracy.

W ub. roku łódzki PDT otrzymał zaszczytną nazwę Produkcji domu towarowego w Polsce. NA ZDJĘCIU: budynek PDT przy ul. Piotrkowskiej 62. Fot. — A. Jaselewicz

Spotkanie słuchaczy zakładowych kół Wszechnicy Radiowej

W dniu 19 bm. w Domu Kultury ZPB im. Szymanowskiego, odbyło się spotkanie słuchaczy zakładowych kół Wszechnicy Radiowej. Wykład o XIX Zjeździe KPZR wygłosił prelegent Wszechnicy Radiowej, podając w sposób jasny i zrozumiały przebieg i treść historycznego Zjazdu. Po wykładzie wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział słuchacze radiocyfry.

W toku dyskusji mówiono o przenoszeniu nauki i wskazań XIX Zjazdu do naszych zakładów pracy.

Dalszą część spotkania wypełniły występy artystyczne studentów Konserwatorium, Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej i PWSA.

Spotkania tego rodzaju będą odbywały się od teraz co miesiąc, każdorazowo w innej dzielnicy miasta. Ich celem będzie uzupełnianie i pogłębianie wiadomości słuchaczy kół Wszechnicy Radiowej.

J. B.

DZIEŃ ŁÓDZI

WIECZÓR W KLUBIE MPK

Dziś, 21 bm., o godz. 19, w Klubie MPK, przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się wieczór „Gdańsk polskiego Odrodzenia — Mikołaj Kopernik”. Prelekcję wygłosi prof. dr Stanisław Lipko, a następnie zostanie wyświetlony film naukowy.

ODCZYT O CHOPINIE

W niedzielę, 22 bm., o godz. 12, w Muzeum Sztuki przy ul. Włocławskiej 36, odbędzie się odczyt z ilustracją muzyczną pt. „Chopin i Delacroix”. Odczyt poświęcony jest Fryderykowi Chopinu — w związku z przypadek 145 rocznicą jego urodzin.

ZEBRANIE CZŁONKÓW ZBOWID

W niedzielę, 22 bm., w „Melodramie” (ul. Traugutta 18), o godz. 10, odbędzie się zebranie informacyjne członków Związku Wojewódzkiego „Współpraca i Demokracja”. Zarząd Oddziału wyzwa szych członków do przybycia punktualnie o oznaczonej godzinie.

KOMUNIKAT TEATRU NOWEGO

Wieczorowe przedstawienie sztuki „Henryk VI na łowach”.

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKIEJ

Im. J. LEWARTOWSKIEGO w Łodzi, ul. Próchnika 16, zawiadamia, że posiada punkty usługowe, które wykonują z materiałów własnych i powierzonych:

Garderobę damską i męską

ul. Wschodnia 76

ul. Piotrkowska 20

ul. Piotrkowska 38

ul. Piotrkowska 50

ul. Piotrkowska 135

ul. Nawrot 1a

ul. Nawrot 39

ul. Gdańska 5

ul. Andrzeja Struga 27

ul. Limanowskiego 37

ul. Rzgowska 65

ul. Stalina 61

ul. Wschodnia 76

ul. Piotrkowska 20

ul. Piotrkowska 38

ul. Piotrkowska 50

ul. Piotrkowska 135

ul. Nawrot 1a

ul. Nawrot 39

ul. Gdańska 5

ul. Andrzeja Struga 27

ul. Limanowskiego 37

ul. Rzgowska 65

ul. Stalina 61

ul. Wschodnia 76

ul. Piotrkowska 20

ul. Piotrkowska 38

ul. Piotrkowska 50

ul. Piotrkowska 135

ul. Nawrot 1a

ul. Nawrot 39

ul. Gdańska 5

ul. Andrzeja Struga 27

ul. Limanowskiego 37

ul. Rzgowska 65

ul. Stalina 61

ul. Wschodnia 76

ul. Piotrkowska 20

ul. Piotrkowska 38

ul. Piotrkowska 50

ul. Piotrkowska 135

ul. Nawrot 1a

ul. Nawrot 39

ul. Gdańska 5

ul. Andrzeja Struga 27

ul. Limanowskiego 37

ul. Rzgowska 65

ul. Stalina 61

ul. Wschodnia 76

ul. Piotrkowska 20

ul. Piotrkowska 38

ul. Piotrkowska 50

ul. Piotrkowska 135

ul. Nawrot 1a

Półka z książkami

Pamiętniki nauczyciela*

Książka tureckiego nauczyciela wiejskiego, Mahmuta Makala — „Nasza wieś”, wydana została w Stambule w r. 1950, wywołując wielki rozgłos i zainteresowanie. Młody, bo zaledwie 18-letni autor, publikując swe „notatki”, nie żył w żadnym szczególnym ambale literackim, opisał jedynie w sposób bardzo prosty i bezpośredni własne życie i pracę na stanowisku nauczyciela w pewnej wsi anatolijskiej. Ale właśnie dzięki tej realistycznej prostocie i bezpośredniości — książka Makala, ujawniając sytuację chłopów tureckich w „republikanizm” i „demokratyzm” — ustroju państwowym, stała się dokumentem oskarżającym pierwszorzędno znaczenia.

Turcja jest państwem mało uprzemysłowionym, rolniczym. Według danych z roku 1945 — na 18 mln. ludności Turcji, 14 mln. stanowili chłop. 60 proc. chłopów — to bezrolni i marżoln, wyszyskani nieludzo i bezkarnie przez kulacko-obszarńską spółkę. Jej sprzymierzeńcem jest mahometalski kler, który dla własnych korzyści materialnych stara się utrzymać chłopów w fatalnym i ciemnym.

Uprawa roli w gospodarstwach chłopskich odbywa się w sposób niezwykle prymitywny. Zaledwie 10 proc. pracujących chłopów posługuje się plugami żelaznymi, reszta uprawia ziemię rączną — motyka lub drewniana socha. Bardzo ponuro wyglądają również sprawy oświatowe i zdrowotne na wsi tureckiej. Prawie 90 proc. ludności wiejskiej — to analfabeci; wśród kobiet zaledwie 4,2 proc. umie czytać i pisać. Co się dotyczy warunków zdrowotnych, o ich poziomie wymownie świadczy wypowiedź ministra zdrowia, według której przeciętna długość życia mieszkańców wsi tureckiej wynosi — 29,5 roku(!).

W książce Makala znajdziemy wymowne potwierdzenie i jaskrawą ilustrację tych danych statystycznych. Autor jest synem ubogiego chłopca, a swą „karierę” oświatową rozpoczął w pobliżu wsi ro-

dzinnej. Zasoń jego przeżyć własnych i trafnych obserwacji jest tak obfity, że starczyłoby nie na grzbi „notatek”, lecz na cały cykl powieściowy. Tym bardziej, że doła, a raczej — niedola tureckiego nauczyciela wiejskiego, nie różni się w istocie rzeczy niczym od niedźnej egzystencji otaczającego go środowiska. Gorzej nawet, bo specyfika tego środowiska rodzi niechęć i pogardę dla wysiłków osamotnionego inteligenta wiejskiego, który gorzko odczuwa płońność swej sztyfowej — ze względu na warunki obiektywne — pracy.

Niedorzeczność autora „Naszej wsi” sprawia, że widząc ostro przyczyny i skutki istniejącego zła nie potrafi on jednak dostrzec i wskazać skutecznych, radykalnych środków naprawy. Socjalne tło „notatek” Makala jest niedostatecznie różnicowane, nie ma tu klasowego rozwarstwienia masy chłopskiej, która przedstawiona została całościowo jako element ciemny, zahukany, bierny i bezradny. Ten obraz wymaga wszakże pewnej korekty, gdyż w ostatnich latach prasa turecka zanotowała setki czynnych wystąpień chłopskich przeciwko bezpo-

średniemu nębielcom — kulakom i obszarńnikom. Jest to dowód, że w tych uciemnionych masach chłopskich budzi się duch buntu i oporu, toruje sobie drogę świadomości konieczności masowej i stanowiącej akcji.

Tych rewolucyjnych, wyraźnych antykapitalistycznych akcentów książka Makala nie zawiera, mimo to jednak, ze względu na swą surową i wstrząsającą prawdziwość, jest niezwykle cennym i szczerym dokumentem, obrazującym życie mas ludowych w kraju rządzonego przez pa-szożytniczą klikę reakcyjną, pod batutą amerykańskich imperialistów.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI

* Mahmut Makal. „Nasza wieś”. Notatki tureckiego nauczyciela wiejskiego. Tłumaczył: E. Trylański i St. Kahużyński. Warszawa, „Książka i Wiedza” 1952 r. str. 168.

Horacy Satrin

Słońce nad Kazachstanem

Jedziemy w zwartym szeregu, zamykając ocy nam choszczę. W ziemi zapach od śniegu wrzyna się pól naszych ostrze.

Tętnią po grudach kopyta, dzwoneczki srebrzyście dzwęczą. Korce pszenicy i żyta na zgrabnych saniach się piętrzą. Chłopy do dziewcząt coś szepczą, dziewczęta głośno chichoczą. Na obłoidalym drzewcu szandar kołchozu łopocę.

Mijamy stare auly... W niebieskiej dali się jarzą nagie, skaliste kopuły: miedziane góry Bałchaszu.

A tam, nad nami, u szczytu, wiążąc horyzont w dwa końce, w jasnym zwierciadle błękitu lśni kazachstańskie słońce.

W północnym Kazachstanie zima nastaje w końcu października. Wtedy odbywa się dostawa zbóż ponadkontyngentowych.



KOSMOPOLITYCZNY DZIWOŁAG

Film „Kochankowie z Toledo” — adaptacja dzieła Stendhala — cieszy się na Zachodzie złą sławą. Kłótnie tego filmu Henri Decoin jest zwolennikiem Stanów Zjednoczonych Europy (oczywiście pod egidą USA) i widzi lekarstwo na kryzys kinematografii w kryzysy mieszanego „europejskiego”. Decoin uważa, że produkcja czysto narodowa skazana jest w Europie na wymar-

Kompetentna krytyka

Amerikanie zabronili przywozu do USA szeregu filmów europejskich — jako szkodliwych dla amerykańskiego stylu życia.



KING-KONG: Do diabła te przekleśne filmy zarażone moralnością. (Ludas Maty)

die, co jednocześnie stanowi wo-
dę na jego myślenie, ponieważ „Ko-
chankowie z Toledo” wyprodukowa-
ni w latach 1915-1916, w czasie
złoty lat filmowej sztuki, a nie
w czasie kryzysu, jak twierdzi
Decoin.

W rezultacie film jest dwoma-
giem, gdyż jego międzynarodowe
zwycięstwa w konkursach filmo-
wych, w których zwyciężył, nie
są to różni językami.
Jezykowe perypetie (każde o-
warcie się aktora musiałoby zna-
leżeć do odpowiedniej języko-
wej zniekształcająca dzieło Stendhala
w sposób karygodny, ale je-
dną z przyczyn, dla których film
nie został dopuszczony do dystrybu-
cji, jest to, że film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt
wzruszający i humorystyczny, nie
słania bowiem w tym „europejs-
kim” filmie uniknąć zadrażnień i
słuzi, jakimi częstuje czytelniku
Stendhal, mówiąc m. in. o
okupacji Hiszpanii przez obce
mocarstwo itp. W rezultacie i
na podstawie cenzury francuskiej
słuzi, nastąpiły spore cięcia,
wskutek czego film jest zbyt